

UZASADNIENIE

Dnia 14 listopada 2016 roku powód (...) wniósł przeciwko pozwanemu M. J. pozew o zapłatę kwoty 8018,52 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie licznymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz złożył wnioski o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu swego żądania powód wskazał, iż pozwany uprzednio zawarł ze zbywcą (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, której nie dotrzymał, bowiem nie uregulował wynikających z niej należności, co stało się przyczynkiem do wykupienia przez powódkę powstałych na tym tle wierzytelności.

Pozwany nie wdał się w spór

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 6 maja 2004 roku zbywca (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zawarła z nabywcą (powodem) z (...) Spółką Akcyjną we W. umowę ramową przelewu wierzytelności. W dniu 8 maja 2012 roku zawarta została umowa przelewu wierzytelności między (...) spółką akcyjną we W. a (...) S.a.R.L. w L., w dniu 25 maja 2012 zawarta została umowa przelewu wierzytelności między (...) S.a.R.L. w L. a powodem, wymienionych w formie pisemnej w postaci odpowiedniej listy będącej załącznikiem do umowy oraz w wersji elektronicznej na płycie CD.

Dnia 22 września 2016 roku (...) S.A. we W. sporządził wezwanie do zapłaty kwoty 7994,62 zł.

Bezsporne

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Legitymację do dochodzenia roszczeń powód wywodził z umowy cesji. Zgodnie z art. 509 i 510 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania; wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Aby doszło do skutecznego przelewu musi istnieć wierzytelność nadająca się do przelewu.

Powód w pozwie wskazał, że pozwanego z poprzednim wierzycielem łączyła umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Nie wskazał jednak z jakiej daty miałyby to być umowy, ani o jakiej treści, nie przedłożył nadto jej odpisu lub chociażby kopii. Same twierdzenia faktyczne pozwu również nie zawierały opisu warunków istotnych umowy. Brak wskazania daty umowy uniemożliwia Sądowi ustalenie, czy do ewentualnej umowy zastosowanie znajdują przepisy ustawy z 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne – w szczególności nie można ustalić, czy umowa spełnia wymogi zawarte w art. 56 tejże ustawy.

Wyraźnie wskazać należy, iż także same umowy przelewu wierzytelności nie identyfikują umowy i roszczenia, a dołączony do niej wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy nie ma nawet charakteru dokumentu prywatnego, co więcej nie wynika z niego o jaką umowę chodzi. Wskazuje jedynie lakonicznie wysokość roszczenia i dane pozwanego. Nie dołączono żadnych dokumentów uprawniających chociażby do istnienia długu po stronie pozwanej. Nie naprowadzono żadnych dowodów na istnienie i wysokość zobowiązania.

Wskazać przy tym należy, iż zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. To na powodzie ciążył więc ciężar wykazania okoliczności dla niego prawotwórczych. Wreszcie wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie jest żadnym dokumentem urzędowym, to dokument prywatny, w ogóle nie przesądzający czy pozwany jest dłużnikiem powoda, a jeżeli tak to do jakiej kwoty.

Mając na uwadze, że treść pozwu, złożonego przez zawodowego pełnomocnika, wymyka się ocenie Sądu, powództwo należało oddalić.

O kosztach procesu Sąd nie orzekał, ponieważ zgodnie z art. 98 k.p.c. koszty te w całości powinien ponieść powód jako przegrywający sprawę. Brak danych a by pozwany jakiegokolwiek koszty poniósł, stąd nie było podstaw do zasądzenia jakiegokolwiek kwoty od powoda na rzecz pozwanego.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

11.04.2017